

Cztery lekcje z czasu pandemii COVID-19 dla ograniczania wolności uzewnętrzniania religii w Polsce

Four lessons for limiting the freedom to manifest religion
from the COVID-19 pandemic in Poland

KACPER SZEWCZYK*

 <https://orcid.org/0009-0002-8226-9670>

Streszczenie: Nadzwyczajne okoliczności pandemii COVID-19 oraz motywowane nią ograniczenia ożywiły naukową debatę na temat limitowania powszechnie gwarantowanych wolności i praw. W artykule zawarta została analiza problemów poruszanych w literaturze przedmiotu, dotyczących ograniczania wolności uzewnętrzniania religii w czasie tego kryzysu, w odniesieniu do legislacji w Polsce. Niniejsze opracowanie stanowi próbę sformułowania na ich podstawie wniosków na przyszłość. Pierwsza lekcja, która wynika z tych rozważań, wiąże się z koniecznością przywrócenia należytego rozumienia sfery autonomii związków wyznaniowych oraz uwzględnienia podziału kompetencji w regulowaniu praktyk religijnych, aby nie dochodziło do błędów popełnionych w okresie pandemii. Druga lekcja dotyczy potrzeby transparentnego stanowienia ograniczeń oraz ich dokładniejszego uzasadniania, pozwalającego na uniknięcie zarzutów arbitralności i niekonsekwencji podnoszonych wobec strategii zwalczania wirusa COVID-19. Trzecia lekcja wynika z analizy wątpliwości: czy regulacje pandemiczne nie miały charakteru dyskryminującego. W tym zakresie postuluje się, aby konstruowanie ograniczeń odbywało się w kontekście szerszej polityki osiągnięcia określonego celu, ze zwróceniem szczególnej uwagi na równe traktowanie aktywności religijnej i świeckiej. Czwarta lekcja ma ogólniejszą naturę. Wynika z niej propozycja wprowadzenia nowego modelu ograniczania wolności uzewnętrzniania religii przy współpracy ze związkami wyznaniowymi, co pozwoli na odnalezienie proporcjonalnych środków oraz uniknięcie problemów obserwowanych podczas pandemii.

Słowa kluczowe: wolność sumienia i wyznania; ograniczenia wolności uzewnętrzniania religii; autonomia związków wyznaniowych; współdziałanie państwa ze związkami wyznaniowymi; pandemia; COVID-19

Abstract: The unforeseen crisis of the COVID-19 pandemic and the related unprecedented restrictions have led to scholarly debate on the limits of commonly guaranteed freedoms and rights. This article discusses the issues raised in the literature regarding the restrictions imposed by authorities on the freedom to manifest religion during the pandemic and relates them to Polish legislation, drawing four lessons to prevent similar problems in the future. The first lesson is the need to re-establish a proper understanding of the sphere of religious autonomy and to reconsider the division of powers in regulating religious practices in order to prevent a repeat of the mistakes that were made during the pandemic. The second lesson pertains to the need to legislate transparently and provide a clear explanation of the restrictions to avoid the criticisms of arbitrariness and inconsistency that have been levelled at the COVID-19 containment policy. The third lesson is that the restrictions should be framed in the context of a broader policy and with particular attention to the equal treatment of religious and secular activities. This lesson results from an analysis of the doubts about whether the pandemic regulations were discriminatory. The fourth lesson introduces a new model for restricting the freedom to manifest religion, which is based on cooperation with religious organisations and aims to identify proportionate measures to avoid the problems that occurred in the last pandemic.

Key words: freedom of religion or belief; restrictions on the freedom to manifest religion; religious autonomy; state–church cooperation; pandemic; COVID-19

* Mgr, Szkoła Doktorska Nauk Społecznych, Zakład Prawa Wyznaniowego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Warszawski, Krakowskie Przedmieście 26/28, 00–927 Warszawa, e-mail: km.szewczyk2@uw.edu.pl.

Wprowadzenie

Dziś, gdy mijają kolejne miesiące od uchylecia stanu zagrożenia epidemicznego¹, pojawia się szansa na wyciągnięcie wniosków z pandemii COVID-19, o której można mówić już z pewnym dystansem, lecz mając wciąż w pamięci doświadczenie tamtej rzeczywistości.

Okres pandemii wywołał ożywioną reakcję środowiska naukowego, komentującego ten czas jako niespotykane dotąd wyzwanie dla systemu prawnego oraz sprawdzian współczesnych demokracji liberalnych w zakresie funkcjonowania standardu rządów prawa. Kryzys związany z zagrożeniem zdrowia publicznego, ze względu na konieczność stosowania nadzwyczajnych środków legislacyjnych, rzucił światło w szczególności na poszanowanie podstawowych wolności i sposób ich ograniczania².

Obserwowanie wprowadzanych w tym okresie limitacji praw człowieka, a tym bardziej poszukiwanie jakichkolwiek wniosków, nie może pomijać szczególnego kontekstu pandemii. Dobrą wskazówką wydaje się wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) podjęty w Izbie w sprawie *CGAS v. Switzerland*, w którym ETPC po raz pierwszy stwierdził naruszenie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności³ na tle walki z wirusem COVID-19, podkreślając jednak konieczność uwzględnienia przy takiej ocenie kilku kwestii: 1) wirus stanowił bardzo poważne zagrożenie dla zdrowia publicznego, a przeciwdziałanie mu wymagało natychmiastowych działań; 2) reakcje państw były utrudnione przez ograniczoną wiedzę na temat patogenu, w szczególności na początku pandemii; 3) stosując restrykcje, państwa działały w ramach ich pozytywnego obowiązku ochrony życia i zdrowia wynikającego z konwencji⁴ (obecnego także w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej⁵). Konsekwencją rozważenia tych szczególnych okoliczności jest przyznanie organom władzy publicznej szerszej niż w normalnych warunkach swobody działania i marginesu błędu przy kontroli stosowanych środków⁶. Choć skarga w tej sprawie została ostatecznie uznana za niedopuszczalną z powodu niewykorzystania dostępnych środków krajowych⁷, zawarte w tym wyroku ustalenia ETPC zasługują na rozważenie.

Nie da się jednak ukryć, że nawet uwzględnienie bezprecedensowego charakteru pandemii nie zmienia pesymistycznych konkluzji dotyczących poszanowania praw podstawowych w czasie tego kryzysu. Wydaje się, że niemalże powszechnymi obawami w stosowaniu ograniczeń były: na płaszczyźnie formalnej dominacja władzy wykonawczej kosztem roli ustawodawstwa i sądownictwa, a na płaszczyźnie materialnej

¹ Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 14 czerwca 2023 r. w sprawie odwołania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego, Dz. U. poz. 1118.

² Dobrzeńcki, Przywora 2021, 482; Martínez-Torrón 2021, 2; du Plessis, Portaru 2022, 642; Spryszak 2022, 179.

³ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz. U. z 1993 r. poz. 284 z późn. zm., dalej: konwencja lub EKPC.

⁴ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 marca 2022 r. w sprawie *CGAS v. Switzerland*, skarga nr 21881/20, pkt 84; przywołane w opracowaniu orzecznictwo ETPC dostępne na HUDOC – European Court of Human Rights, <https://hudoc.echr.coe.int> [dostęp: 8.06.2024].

⁵ Art. 68 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. poz. 483 z późn. zm., dalej: Konstytucja RP.

⁶ Takie podejście reprezentuje nie tylko ETPC, ale także wiele sądów krajowych, zob. Boutilier 2022, 986; Madera 2022, 722–723.

⁷ Wyrok Wielkiej Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 27 listopada 2023 r. w sprawie *CGAS v. Switzerland*, skarga nr 21881/20.

wprowadzanie niespotykane dotkliwych ingerencji w konstytucyjne wolności i prawa⁸. Badacze, odnosząc się do sytuacji różnych państw, alarmowali o: „rozrzedzeniu konstytucjonalizmu i rządów prawa”⁹, „odrodzeniu się autorytaryzmu”¹⁰ czy „tyranii prawa do ochrony zdrowia”¹¹.

Polski konstytucjonalizm również nie wyszedł zwycięsko z próby pandemii COVID-19, która zamiast potwierdzić wyższość praworządności nad autorytarnymi formami sprawowania władzy, raczej wypunktowała niedoskonałości naszej kultury prawa. Polscy komentatorzy, a także Rzecznik Praw Obywatelskich, podnosili w szczególności rażące naruszenia gwarancji formy ograniczania konstytucyjnych wolności i praw¹², a w przypadku wolności uzewnętrzniania religii – ingerencję nawet bez należytego upoważnienia i podstawy prawnej¹³. W ten sposób z pewnością dla wielu konstytucjonalistów pierwszym i oczywistym wnioskiem z czasu pandemii jest konieczność zwrotu ku zasadzie legalizmu, gdyż dotychczasowa praktyka nie tylko naruszała fundamentalne prawa jednostek, ale również prowadziła do degradacji powagi ustawy zasadniczej w oczach społeczeństwa oraz utraty zaufania do władzy publicznej.

Obok wielokrotnie już opracowywanych ocen legalności (konstytucyjności, proporcjonalności) covidowych ograniczeń oraz wspomnianych obserwacji ogólnych dotyczących tego kryzysu, istnieje potrzeba wyciągnięcia dalszych konkluzji oraz sformułowania szczegółowych postulatów *de lege ferenda* dla legislacji w Polsce. W szczególności konieczny do rozważenia jest przypadek wolności sumienia i wyznania jako jedno z praw, na które rzeczywistość pandemiczna wpłynęła najbardziej¹⁴. Nie oznacza to, że ta rzeczywistość stworzyła nowe problemy, lecz raczej – jak pisze J. Martínez-Torrón – rzuciła ona nowe światło na dotychczasowe pytania zadawane w kwestii ograniczania wolności uzewnętrzniania religii.

W niniejszym artykule zostały poddane analizie te zagadnienia prawne, które – uwidocznione za przyczyną pandemii COVID-19 i szeroko komentowane w międzynarodowej literaturze przedmiotu – mają znaczenie w kontekście polskiej legislacji ograniczającej wolność uzewnętrzniania religii. Zestawienie ponadnarodowego dyskursu naukowego (nierzadko popartego orzecznictwem naczelnych organów sądowniczych) z krajową polityką zwalczania wirusa pozwala na zidentyfikowanie na tym polu czterech błędów prawodawcy w Polsce. Każdy z tych problemów został poddany analizie w oddzielnym punkcie opracowania. Celem przeprowadzonych rozważań jest natomiast próba odnalezienia odpowiedzi na dostrzeżone nieprawidłowości i sformułowanie lekcji, które w przyszłości

⁸ Galimberti, Pagotto 2024, 41; Hill 2022, 710; Martínez-Torrón 2021, 3.

⁹ Bird 2022, 623.

¹⁰ Hill 2022, 703.

¹¹ Consorti 2022, 34; zob. także Madera 2022, 730.

¹² W przedmiocie niedochowania wymogu formy określonego w art. 53 ust. 5 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP zob. Maroń 2021, 38–39; Myszone-Kostrzewa 2020, 194; Olszówka, Dyda 2020, 453–454; Ożóg 2021, 347–348; Radajewski 2021, 84; Świto 2021, 172–174; pismo Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 4 czerwca 2020 r. do Prezesa Rady Ministrów, VII.565.461.2020.ST, 3–9, dostępne na Rzecznik Praw Obywatelskich, <https://bip.brpo.gov.pl> [dostęp: 1.04.2024]. Ten problem został też zauważony w innych państwach Europy, zob. Warchałowski 2022, 27–32.

¹³ W przedmiocie braku podstawy prawnej i upoważnienia odpowiadającego wymogom art. 92 ust. 1 Konstytucji RP zob. Krzewicki 2020, 87–89; Olszówka, Dyda 2020, 455; Stanisław 2021, 152–154; Świto 2021, 172–174; Trociuk 2021, 78–79; Wichrowska, Ilowiecki 2021, 30; pismo Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 4 czerwca 2020 r. do Prezesa Rady Ministrów, VII.565.461.2020.ST, 17.

¹⁴ Dobrzeński, Przywora 2021, 482–483; du Plessis, Portaru 2022, 642.

ukierunkują polską legislację na pełniejsze poszanowanie wolności sumienia i wyznania zarówno w sytuacjach nadzwyczajnych, jak i w „czasie zwykłym”.

1. Lekcja pierwsza: powinno się szanować gwarancje wynikające z autonomii wyznaniowej

Pierwszym zagadnieniem, które uwidoczniła pandemia COVID-19, jest funkcja zasady autonomii oraz niezależności państwa i związków wyznaniowych przy ograniczaniu wolności uzewnętrzniania religii. Zasada ta została wyrażona w art. 25 ust. 3 *in initio* Konstytucji RP oraz potwierdza separację zakresów działalności państwa i wspólnot religijnych, gwarantując brak wzajemnych ingerencji¹⁵.

Odnosząc się *in abstracto* do tego, jaki wpływ na kształt wolności sumienia i wyznania mają zasady określające stosunek między państwem a związkami wyznaniowymi, można stwierdzić, że stanowią one dodatkową gwarancję dla korzystania z tej wolności w ramach wspólnot konfesyjnych¹⁶. Oczywiście dla ochrony wolności jednostki nadal dominujące znaczenie materialnoprawne ma art. 53 Konstytucji RP¹⁷, jednak powinien on być rozpatrywany komplementarnie z art. 25 Konstytucji RP, z którym to wspólnie stanowią swoistą całość¹⁸. Przypadek zasady autonomii jest szczególny, gdyż w orzecznictwie strasburskim została ona określona jako konieczny składnik wolności myśli, sumienia i religii¹⁹. To z kolei przekonuje do stanowiska W. Brzozowskiego, że „[...] na gruncie Konstytucji RP autonomię związku wyznaniowego należy odczytywać zarówno jako zasadę ustrojową, jak i prawo podmiotowe, funkcjonalnie powiązane z kolektywną wolnością sumienia i religii”²⁰, a w konsekwencji od każdej ingerencji w obszar autonomii wymaga się uzasadnienia w świetle art. 53 ust. 5 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP²¹.

Na podstawie dotychczasowych ustaleń trudno wyobrazić sobie, aby ograniczanie wolności uzewnętrzniania religii odbywało się z pominięciem dyrektywy poszanowania zakresu autonomii i niezależności związków wyznaniowych. Pandemia COVID-19 pozwoliła jednak na reinterpretację tego zagadnienia w nowym kontekście.

Już na etapie doboru środków do walki z wirusem rodzi się pytanie: jak istotną kwestią dla osób wierzących jest kolektywne uzewnętrznianie religii? Javier Martínez-Torrón podkreśla, że sama ocena proporcjonalności ograniczeń podczas pandemii powinna wychodzić właśnie od tego, jaki rzeczywisty wpływ wywierają one na życie ludzi i funkcjonowanie wspólnot religijnych²². Okazuje się bowiem, że zasada autonomii znacząco utrudnia oszacowanie dotkliwości rozważanych rozwiązań. Władza publiczna nie może

¹⁵ Garlicki 2016, 618–620.

¹⁶ Olszówka 2016b, 1249.

¹⁷ Olszówka 2016a, 658.

¹⁸ Garlicki 2016, 599–600.

¹⁹ Borecki 2012, 92; Brzozowski 2023, 32.

²⁰ Brzozowski 2023, 29; natomiast L. Garlicki uważa, że z art. 25 Konstytucji RP nie można wydobywać praw podmiotowych, które przykładowo mogłyby być podstawą skargi konstytucyjnej (zob. odmiennie Garlicki 2016, 601–602).

²¹ Brzozowski 2023, 36.

²² Martínez-Torrón 2021, 7.

oceniać wagi poszczególnych form uzewnętrzniania religii, a także nie posiada stosownych kompetencji, aby decydować o kluczowych praktykach danego wyznania²³.

Problemu oceny dotkliwości wprowadzonych ograniczeń jeszcze wyraźniej dotyczy formułowany czasem argument, jakoby restrykcje wprowadzone w związku z pandemią nie były zbyt obciążające dla jednostek ze względu na pozostawienie innych dostępnych sposobów realizacji wolności uzewnętrzniania religii²⁴, w szczególności możliwości uczestniczenia w kulcie za pośrednictwem środków komunikacji na odległość. Takie rozumowanie nie tylko wyklucza osoby nieposiadające dostępu do Internetu²⁵, ale pomija także fakt, że pewne czynności religijne ze swojej istoty mogą odbywać się tylko *in corpore*²⁶, a dla niektórych wierzących zastąpienie ich transmisją online zwyczajnie nie jest wystarczającą alternatywą²⁷. Jednakże najważniejszy powód, dla którego rząd nie powinien poszukiwać substytutów dla wspólnotowego kultu religijnego, opiera się właśnie na zasadzie autonomii, która zabrania władzy publicznej dokonywania ocen rangi czy adekwatności poszczególnych form uzewnętrzniania religii. Formułowanie tez *stricte* teologicznych oraz wartościowanie różnych aktywności liturgicznych w ogóle nie leży w sferze kompetencji żadnego ze świeckich organów²⁸.

Interesujące podejście do tego zagadnienia przyjął ETPC w sprawie więźnia, któremu wobec zagrożenia rozpowszechnienia wirusa COVID-19 zabroniono opuszczenia placówki i uczestniczenia w kulcie religijnym poza więzieniem. Trybunał w wyroku *Spînu v. Romania*, unikając teologicznych rozważań, zaznaczył, że uczestniczenie w nabożeństwach jest ważnym elementem wolności z art. 9 EKPC i nie może być zastąpione przez wirtualne uczestnictwo w kulcie²⁹. Z drugiej strony ETPC uznając, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia konwencji, wyraźnie zaaprobował działania administracji więziennej, która próbowała ułatwić skarżącemu uzewnętrznianie swojej religii i zapewniła transmisję liturgii na terenie zakładu³⁰. W świetle powyższych uwag na uznanie zasługuje postawa polskich i zagranicznych sądów, które kontrolując limity obowiązujące w kościołach, dostrzegły, że ich rolą nie jest wartościowanie poszczególnych praktyk religijnych³¹. Należy skrytykować natomiast bagatelizowanie dotkliwości ograniczeń i powoływanie się na możliwość praktykowania religii przez Internet, a także zajmowanie w tej kwestii stanowisk podobnych do wypowiedzi medialnej ówczesnego ministra

²³ Zieliński 2009, 142–43, 147.

²⁴ Madera 2022, 725.

²⁵ Boutilier 2022, 991; Maroń 2020, 147.

²⁶ Wyrok Sądu Najwyższego Cywilnego (*Court of Session*) w Szkocji z dnia 24 marca 2021 r., [2021] CSOH 32, P74/21, pkt 121, dostępne na Scottish Courts and Tribunals, <https://www.scotcourts.gov.uk> [dostęp: 8.06.2024].

²⁷ Galimberti, Pagotto 2024, 47; Storslee 2022, 89.

²⁸ Krzewicki 2020, 93–94; Maroń 2021, 42; Zieliński 2009, 142–143, 147.

²⁹ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 11 października 2022 r. w sprawie *Constantin-Lucian Spînu c Roumanie*, skarga nr 29443/20, pkt 65, 69.

³⁰ Tamże, pkt 69; zob. także Galimberti, Pagotto 2024, 50–51.

³¹ Zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 6 grudnia 2021 r., III SA/Kr 677/21, dostępne w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych, <https://orzeczenia.nsa.gov.pl> [dostęp: 8.06.2024]; wyrok Sądu Najwyższego Cywilnego (*Court of Session*) w Szkocji z dnia 24 marca 2021 r., [2021] CSOH 32, P74/21, pkt 121 (zob. Galimberti, Pagotto 2024, 43–48); wyrok Sądu Najwyższego Kanady z dnia 30 czerwca 2004 r. w sprawie *Syndicat Northcrest v. Amselem*, [2004] 2 S.C.R. 551, 2004 SCC 47, pkt 69, dostępne na Supreme Court of Canada, <https://decisions.scc-csc.ca> [dostęp: 8.06.2024].

zdrowia, w której zachęcał on do udziału w mszy online, gdyż „[...] Pan Jezus dotrze do nas, jeżeli jesteśmy w stanie łaski uświęcającej, różnymi drogami”³².

Następnie, na etapie poszukiwania środków, które posłużyłyby do zwalczania pandemii, okazuje się, że zasada autonomii związków wyznaniowych w znacznej mierze zawęża zakres rozwiązań pozostających w dyspozycji władzy świeckiej. W szczególności organy publiczne nie mogą samodzielnie regulować sposobu sprawowania kultu religijnego, chociaż wydaje się, że takie środki byłyby najefektywniejszą drogą ochrony zdrowia publicznego.

Nawiązując do podziału, który zaproponował M. Hau, najczęściej stosowanymi w Polsce obostrzeniami były te odwołujące się do przestrzeni (*premises-oriented*) i limitujące obłożenie świątyń, chociaż znacznie skuteczniejszymi środkami byłyby te dotyczące aktywności osób uczestniczących w kulcie (*activities-oriented*)³³. Oczywiście nie można odmówić celowości tych pierwszych, gdyż dla rozprzestrzeniania się wirusa ma znaczenie, ile osób znajduje się w danym pomieszczeniu³⁴, jednak COVID-19 przenosi się głównie z drobkami śliny wydzielanymi podczas mówienia, kaszlu i kichania, więc najbardziej efektywnymi rozwiązaniami są te, które ograniczałyby źródła uwalnianych kropelek (np. obowiązek zakrywania ust i nosa, zakaz śpiewania, mówienia czy wysiłku fizycznego)³⁵. Zachowania liturgiczne jednakże należą do wewnętrznych spraw związków wyznaniowych i państwo na tym polu musi powstrzymać się od ingerencji³⁶. Z drugiej strony należy również pamiętać, że czynności podejmowane w ramach kultu religijnego nie są całkowicie wyłączone z zakresu normowania prawodawcy, a wierni znajdujący się w świątyni nadal podlegają prawu powszechnie obowiązującemu³⁷, np. normom bezpieczeństwa. Okoliczności pandemii COVID-19 spowodowały kolizję obowiązku państwa w zakresie ochrony zdrowia publicznego z obowiązkiem poszanowania autonomii związków wyznaniowych. Autonomia ta może podlegać koniecznym ograniczeniom³⁸, jednak – co trafnie zauważyli M. Galimberti i T. Pagotto – posługiwanie się na tym polu zasadą proporcjonalności nie może podważać odseparowania materii wyznaniowej od spraw publicznych³⁹.

Próbując wyznaczyć granicę legislacji państwowej, należy wskazać, że „[...] im bliższy jest związek regulowanego przez prawo obszaru autonomii ze sferą tożsamości duchowej danej wspólnoty, tym węższy jest dopuszczalny zakres ingerencji”⁴⁰. Podobnie standard wynikający z orzecznictwa ETPC zakłada stopniowanie zasady autonomii, która osiąga wymiar absolutny w kwestiach doktrynalnych i tych najbliższych związanych z kultem religijnym⁴¹. Można zatem uznać, że obowiązek zakrywania ust i nosa był dopuszczalnym

³² Maroń 2021, 45, cytując fragment wywiadu: *Minister zdrowia w rozmowie z Dyrektorem Radia Maryja: Staramy się nie dopuścić do sytuacji, w której decydowałoby się o tym, kogo ratować, a kogo skazać na śmierć*, Radio Maryja, 25.03.2020, <https://www.radiomaryja.pl/informacje/tylko-u-nas-minister-zdrowia-w-rozmowie-z-dyrektorem-radia-maryja-staramy-sie-nie-dopuszczic-do-sytuacji-w-kto-rej-decydowaloby-sie-o-ty-m-kogo-ratowac-a-kogo-skazac-na-smierc/> [dostęp: 1.04.2024].

³³ Hau 2022, 37.

³⁴ Boutilier 2022, 981.

³⁵ Brady 2021, 33; Hau 2022, 42.

³⁶ W przedmiocie ingerencji ze strony Unii Europejskiej zob. Bortkiewicz 2021, 22.

³⁷ Zieliński 2009, 146–147.

³⁸ Brady 2021, 32; Brzozowski 2023, 27.

³⁹ Galimberti, Pagotto 2024, 55.

⁴⁰ Brzozowski 2023, 27.

⁴¹ Hau 2022, 49–50.

unormowaniem, gdyż nie wkraczał tak głęboko w sposób sprawowania liturgii oraz cechował się proporcjonalnymi korzyściami dla ochrony zdrowia publicznego. Trudno natomiast to samo powiedzieć o bardziej dotkliwych rozwiązaniach (np. określaniu sposobu spożywania pokarmów⁴² czy eliminacji śpiewu z nabożeństw⁴³).

Przechodząc do etapu egzekwowania limitów ustanowionych w czasie pandemii, nie można pominąć wynikającego z poszanowania autonomii zakazu ingerowania w kult sprawowany w budynkach związków wyznaniowych. Uszczegółowieniem tej normy w przypadku Kościoła Katolickiego jest art. 8 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską⁴⁴, który gwarantuje nienaruszalność miejsc przeznaczonych do sprawowania kultu religijnego, przewidując wyjątek wyłącznie w stosunku do ingerencji koniecznych dla ochrony życia, zdrowia lub mienia. Dla niektórych przedstawicieli doktryny taka regulacja oznaczała, że funkcjonariusze policji nie mogli podejmować czynności wewnątrz świątyń ani kontrolować przestrzegania przepisów, nawet jeśli podejrzewali przekroczenie dozwolonego limitu osób. Wkroczenie byłoby uzasadnione dopiero, gdyby w kulcie religijnym uczestniczyła osoba zakażona wirusem, objęta kwarantanną, izolacją lub obowiązkiem hospitalizacji⁴⁵.

Pandemia COVID-19 okazała się czasem, w którym sposób sprawowania kultu religijnego był przedmiotem szczególnego zainteresowania już nie tylko władz wyznaniowych, ale też świeckich. Powstałe w tym okresie problemy wskazują, że działania państwa podejmowane dla ochrony zdrowia publicznego wchodziły w konflikt również z zasadą autonomii związków wyznaniowych. Na przyszłość należy natomiast wyciągnąć lekcję, aby przy konstruowaniu ograniczeń wolności uzewnętrzniania religii zwracać większą niż dotychczas uwagę na to, żeby nie ingerowały one w obszary zarezerwowane dla związków wyznaniowych, a w szczególności w sferę absolutnej autonomii tych wspólnot. Poruszone w kontekście pandemii wątpliwości powinny skłonić nas do opracowania rozwiązań, w jaki sposób oceniać uciążliwość restrykcji dotyczących praktyk religijnych oraz jak bez uszczerbku dla gwarantowanej autonomii wprowadzać regulacje aktywności podejmowanych podczas kultu religijnego. Odpowiedzi na te pytania mogą mieć znaczenie nie tylko przy kolejnej fali zakażeń wirusem COVID-19, ale także m.in. dla walki z terroryzmem lub zagrożeniami militarnymi.

2. Lekcja druga: należy sprostać potrzebie odpowiedniego uzasadniania ograniczeń

Zarzuty ingerencji w sferę autonomii związków wyznaniowych nie są jedynymi wątpliwościami podnoszonymi przeciw ograniczeniom wprowadzonym w pandemii. Okres ten był

⁴² Zob. Maroń 2021, 44–45; autor ten podaje przykład Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Leżajsku, który w oficjalnym piśmie, chociaż niemającym charakteru władczego, przedstawiał obligatoryjne (*sic!*) zasady przyjmowania komunii.

⁴³ Zob. Rodrigo Lara 2022, 695; autor podaje przykład hiszpańskiego sądu, który orzekł, że zakaz śpiewania podczas sprawowania kultu religijnego naruszał zasadę autonomii.

⁴⁴ Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisany dnia 28 lipca 1993 r., Dz. U. z 1998 r. poz. 318.

⁴⁵ Maroń 2021, 44; Olszówka, Dyda 2020, 465–466. Można jednak mieć wątpliwości, czy znaczące przekroczenie limitu nie jest zagrożeniem, które już usprawiedliwia odpowiednią ingerencję.

raczej czasem sceptycyzmu wobec polityki walki z COVID-19. Dyskusje o legalności i proporcjonalności wprowadzonych rozwiązań prowadzone w środowisku naukowym zaczęły interesować również media publiczne, a także poszczególnych obywateli, którzy chcieli wiedzieć, czy tak dotkliwe limitowanie ich wolności jest rzeczywiście konieczne.

W Polsce sama przydatność obranych środków była dobrze uzasadniona. W szczególności w świetle ówczesnych rekomendacji ekspertów epidemiologii zrozumiałe było, że limitowanie liczby osób w jednym miejscu oraz nakładanie na nich obowiązku zakrywania ust i nosa bezpośrednio prowadzi do zmniejszenia ryzyka zakażenia tudzież dalszego rozwoju pandemii⁴⁶.

Niezrozumiałe natomiast były racje za wyznaczaniem stałych limitów obłożenia bez względu na wielkość świątyni. Metoda ta, stosowana w okresie od 13 marca do 19 kwietnia 2020 r., określała bezpieczną liczbę uczestników kultu religijnego – 50, a następnie 5 osób⁴⁷. Wskazuje się, że te środki były z jednej strony zbyt restrykcyjne w przypadku największych budynków, a z drugiej strony szczególnie limit 50 osób mógł nie zapewniać ochrony zdrowia w małych świątyniach, gdzie wierni przebywali w odległościach mniejszych niż zalecane na zewnątrz⁴⁸. Wątpliwości co do niezbędności wyznaczonych przez rząd środków znalazły swoje potwierdzenie, gdy 20 kwietnia 2020 r. uzależniono je od powierzchni pomieszczenia i z dnia na dzień limit w wielu miejscach z 5 osób zmienił się na kilkadziesiąt, a w niektórych nawet na kilkaset osób⁴⁹. Wadliwość jednolitych limitów była poruszana również w sprawach za granicą. Przykładowo hiszpański Sąd Najwyższy i belgijska Rada Stanu odmówiły proporcjonalności wprowadzonych środków m.in. właśnie ze względu na brak odwołania się do powierzchni czy maksymalnego obłożenia danego miejsca⁵⁰.

Z tego powodu uzależnienie limitu osobowego od powierzchni spotkało się w Polsce z aprobatą doktryny⁵¹. Władze nie uzasadniły jednak, według jakich kryteriów i czynników określana była dozwolona liczba uczestników. Trudno mówić o transparentności ograniczeń, jeśli nie wiadomo, skąd wzięły się narzucane przeliczniki, a tym bardziej dlaczego niezbędne dla ochrony zdrowia było ustanowienie takiego, a nie innego limitu. Zdaniem ekspertów konkretne rozwiązania zostały wyznaczone arbitralnie i bezrefleksyjnie⁵². Do takiej oceny przekonuje również ogólna niekonsekwencja prawodawcy. Przykładowo przez ponad siedem miesięcy nie wyznaczono minimalnej odległości, w jakiej wierni powinni się od siebie znajdować w świątyniach. Gdyby nie zdrowy rozsądek

⁴⁶ Abramowicz 2021, 272; Maroń 2021, 40; Olszówka, Dyda 2020, 456; Świto 2021, 174; Warchałowski 2022, 25.

⁴⁷ Limit 50 osób został wprowadzony w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz. U. poz. 433); następnie zmniejszony do 5 osób w § 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 24 marca 2020 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz. U. poz. 522); natomiast sposób określania limitu zmienił się w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 19 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz. U. poz. 697). Na marginesie należy ocenić, że obowiązujący przez niemal miesiąc limit 5 osób naruszał istotę wolności gwarantowanej w art. 53 ust. 1 Konstytucji RP, gdyż *de facto* oznaczał zakaz sprawowania zbiorowego i publicznego kultu, zob. Maroń 2021, 42; Olszówka, Dyda 2020, 457–458.

⁴⁸ Maroń 2021, 41.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Madera 2022, 724; Rodrigo Lara 2022, 697.

⁵¹ Abramowicz 2021, 272; Maroń 2021, 41; Olszówka, Dyda 2020, 459.

⁵² Hau 2022, 41; Maroń 2021, 45; Olszówka, Dyda 2020, 456–458; Świto 2021, 174–175.

obywateli i zarządców budynków, którzy sami pilnowali odstępów, to surowe regulacje w ogóle nie prowadziłyby do zamierzonego celu⁵³.

Do tego ogólnego niezrozumienia należy dodać problem surowszego traktowania praktyk religijnych na tle aktywności świeckich, który w Polsce był szczególnie zauważalny⁵⁴. Grzegorz Maroń podaje przemawiający do wyobraźni przykład uroczystości wielkanocnych w 2020 r., kiedy w katedrze rzeszowskiej o powierzchni ponad 2550 m² mogło wziąć w nich udział 5 wiernych, a w tym samym czasie w autobusie o powierzchni ponad osiemdziesięciokrotnie mniejszej mogło znajdować się 15 osób⁵⁵, w sklepach 3 osoby na jedno stanowisko kasowe⁵⁶, a Główny Inspektor Sanitarny wzywał do utrzymania dwumetrowego dystansu społecznego⁵⁷. Nierówne traktowanie pozostało problemem także po uzależnieniu limitów od wielkości budynku. Przykładowo w drugiej połowie maja 2020 r. wewnątrz świątyń mogła znajdować się 1 osoba na 10 m², a w pubach – na 4 m² dostępnej powierzchni⁵⁸.

Na gruncie tych uwag należy ocenić, że decyzje legislacyjne w czasie pandemii nie były popierane czytelnym uzasadnieniem; „[...] nie sposób mówić o transparentności i komunikatywności procesu tworzenia prawa”⁵⁹, a działania były raczej podejmowane chaotycznie i przypadkowo, często bez związku z aktualną sytuacją epidemiologiczną i dostępnymi statystykami zakażeń⁶⁰.

Taka praktyka jest rażącym błędem w kontekście wymogu właściwego uzasadniania wszelkich ingerencji w konstytucyjne wolności i prawa⁶¹. Uwaga ta szczególnie dotyczy wolności sumienia i wyznania ze względu na jej znaczenie ustrojowe (potwierdzone w art. 25 i art. 53 Konstytucji RP) oraz pozycję w aksjologii polskiej ustawy zasadniczej⁶². Ranga tej wolności zobowiązuje, aby jej ograniczanie było uzasadnione „[...] szczególnie ważnymi i odpowiednio udowodnionymi racjami”⁶³. Co więcej, to właśnie na rządzie, konstruującym konkretne rozwiązania, ciąży obowiązek udowodnienia ich proporcjonalności⁶⁴. Uzasadnienie zastosowanych środków nie może polegać wyłącznie na ogólnikowym odwołaniu się do zdrowia publicznego, lecz powinno być umotywowane

⁵³ Maroń 2021, 40.

⁵⁴ Problem nierównego traktowania będzie analizowany w części poświęconej lekcji trzeciej. W tym miejscu, w kontekście przejrzystości ograniczeń w Polsce, zob. Maroń 2021, 34–36; Olszówka, Dyda 2020, 458–460; pismo Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara do Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego z dnia 3 kwietnia 2020 r., VII.565.3.2020.ST/MM, 8–9, dostępne na Rzecznik Praw Obywatelskich, <https://bip.brpo.gov.pl> [dostęp: 1.04.2024].

⁵⁵ Maroń 2021, 34–35.

⁵⁶ Olszówka, Dyda 2020, 458–459.

⁵⁷ Tamże, 456–457.

⁵⁸ Maroń 2021, 35–36.

⁵⁹ Tamże, 45.

⁶⁰ Brzozowski 2020, 1, 15.

⁶¹ Abramowicz 2021, 272; Collings, Barclay 2022, 378–479; Martínez-Torrón 2021, 3; du Plessis, Portaru 2022, 646.

⁶² O wysokiej pozycji tej wolności w hierarchii aksjologicznej przekonuje: bliski związek z godnością osoby ludzkiej (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 2015 r., K 12/14, OTK-A 2015, nr 9, poz. 143, pkt 3.3.1), charakter wolności osobistej (zob. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 kwietnia 1995 r., K 11/94, OTK 1995, nr 1, poz. 12, pkt III.2), charakter zasady ustrojowej i szczególna ochrona podczas stanów nadzwyczajnych (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 grudnia 2014 r., K 52/13, OTK-A 2014, nr 11, poz. 118, pkt III.5.2). Przywołane orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dostępne na Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Zbiór Urzędowy, <https://otkzu.trybunal.gov.pl/> [dostęp: 8.06.2024].

⁶³ Olszówka, Dyda 2020, 447.

⁶⁴ Collings, Barclay 2022, 478–479; Madera 2022, 728.

konkretnymi argumentami naukowymi opartymi na dostępnych danych⁶⁵. W tym przypadku kluczowe znaczenie ma również czas, gdyż wraz z jego upływem słabnie czynnik nagłości, a zwiększa się wiedza na temat wirusa, co wiąże się z koniecznością stałego aktualizowania strategii walki z pandemią oraz coraz dokładniejszego wyjaśniania decyzji podejmowanych podczas tych działań⁶⁶.

Podobny wniosek wyprowadziła T. Pagotto z analizy wyroku *CGAS v. Switzerland*⁶⁷ (przywołanego powyżej), twierdząc, że istotą tej sprawy jest wymóg, aby legislacja (szczególnie w czasie pandemii) była przejrzysta, przewidywalna, racjonalna oraz tworzona na podstawie obiektywnych i uzasadnionych naukowo kryteriów⁶⁸. W ocenie ETPC szwajcarski rząd, ograniczając wolność zgromadzeń, nie spełnił tego warunku, co doprowadziło do orzeczenia pierwszego naruszenia konwencji w kontekście pandemii COVID-19.

Wymóg odpowiedniego uzasadniania jest jednak w mniejszym stopniu formułowany na użytek naukowców czy sądów, ale głównie dla obywateli, którzy powinni wiedzieć, dlaczego ich konstytucyjne wolności zostają tak głęboko reglamentowane, tym bardziej że w Polsce odbywało się to w procedurze bez udziału parlamentu. Władza wykonawcza otrzymała od społeczeństwa wielki kredyt zaufania, co bynajmniej nie zwolniło jej z odpowiedzialności za bezwzględną potrzebę podejmowania właściwych działań i efektywność realizowanej polityki. Bez jej uczciwego uzasadniania szersza swoboda może jednak przerodzić się w arbitralność⁶⁹, a z pewnością wzbudzić sceptycyzm obywateli, w szczególności, gdy ograniczanie ich praw *prima facie* wydaje się niespójne, mało skuteczne lub nieproporcjonalne. Takie ingerowanie w wolność sumienia i wyznania obywateli bez wątplenia przyczyniło się do obserwowanego w Polsce spadku zaufania do rządu⁷⁰. Konsekwencje tego zjawiska wydają się natomiast szczególnie dojmujące ze względu na trwającą wówczas sytuację kryzysową. Brak poważania działalności władzy publicznej osłabia bowiem powszechne poszanowanie porządku prawnego, a w konsekwencji także efektywność wprowadzanych restrykcji. Z tego powodu potrzeba dbania przez rząd o zaufanie publiczne jest szczególnie istotna w czasie kryzysów. Znaczenie tej potrzeby potwierdza obserwacja K. Spryszaka, mówiąca, że w krajach o wyższym poziomie zaufania społecznego i rządowego wirus COVID-19 rozprzestrzenił się zwykle wolniej, a wskaźnik śmiertelności był niższy⁷¹.

W tym miejscu należy zmierzyć się z opiniami głoszącymi, że największą szkodą wywołaną przez wirus COVID-19 była utrata zaufania do władz publicznych⁷². Warto się zatem zastanowić nad rozwiązaniami ukierunkowanymi na jego odbudowanie. Z pewnością jedną z odpowiedzi na sceptycyzm wobec norm prawnych wdrażanych w Polsce

⁶⁵ Du Plessis, Portaru 2022, 660.

⁶⁶ Martínez-Torrón 2021, 4–5; du Plessis, Portaru 2022, 646.

⁶⁷ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 marca 2022 r. w sprawie *CGAS v. Switzerland*, skarga nr 21881/20.

⁶⁸ Galimberti, Pagotto 2024, 53–54.

⁶⁹ Martínez-Torrón 2021, 3.

⁷⁰ W przedmiocie spadku zaufania społecznego do władz publicznych w Polsce zob. Spryszak 2022, 187–188. Autor przywołuje również artykuł EUobserver (*EUobserver: More trust in EU than national governments amid pandemic*, <https://euobserver.com> [dostęp: 8.06.2024]), w którym (na podstawie ankiet) Polska została zakwalifikowana do czołówki państw Unii Europejskiej z najniższym zaufaniem do rządu krajowego.

⁷¹ Spryszak 2022, 185.

⁷² Martínez-Torrón 2021, 4, za B. G. Scharffsem (Scharffs 2021, 415–458).

jest wprowadzenie w życie lekcji postulującej, aby ograniczanie wolności uzewnętrzniania religii stało się bardziej transparentne, oparte na specjalistycznej wiedzy naukowej oraz dokładnie wytłumaczone adresatom norm. Potrzeba precyzyjnego uzasadnienia w szczególności dotyczy restrykcji, które znacząco wkraczają w granice określone w art. 53 Konstytucji RP, a są podejmowane w ramach skomplikowanych strategii ukierunkowanych na przykład na ochronę zdrowia publicznego czy bezpieczeństwa zewnętrznego państwa.

3. Lekcja trzecia: trzeba zachować bezstronność przy wprowadzaniu ograniczeń

Cenne wskazówki dla ochrony wolności sumienia i wyznania może również przynieść analiza przyczyn zaskarżania ustanawianych ograniczeń. W przypadku pandemii COVID-19 doktryna ocenia, że jednym z głównych zarzutów przeciwko limitom obowiązującym w świątyniach był ich większy rygoryzm w porównaniu do reguł określonych dla innych (niesakralnych) obiektów⁷³. Niektórzy badacze wprost twierdzą, że osoby wierzące krytykowały obostrzenia nie przez lekceważenie zagrożenia, ale ponieważ czuły się niesprawiedliwie traktowane, obserwując, jak ich potrzeby duchowe są ograniczane w porównaniu z np. potrzebą pójścia do kasyna⁷⁴. Wątpliwości co do racjonalności i równomierności środków powodowały u wielu oburzenie lub wrażenie wykluczenia społecznego (ze społeczeństwa, które od wystąpienia pandemii nieustannie było wzywane do nadzwyczajnej solidarności i współpracy⁷⁵), co naturalnie przełożyło się na częstsze domaganie się ochrony na drodze sądowej.

Wyraźnym przykładem może być Kanada, gdzie najczęściej kontrolowanymi ograniczeniami wprowadzonymi podczas pandemii były właśnie te dotyczące wolności religijnej⁷⁶, a jednak sądy nie dostrzegały naruszenia tego prawa, odmawiając porównywania reguł stosowanych w świątyniach do innych budynków i uznając je za przestrzenie zupełnie innego rodzaju⁷⁷.

Do najciekawszych orzeczeń w tej kwestii doprowadziły natomiast skargi w Stanach Zjednoczonych Ameryki, gdzie sądy kontrolowały, czy wprowadzone regulacje są zgodne z zasadą *general applicability*, która – w pewnym uproszczeniu – jest amerykańskim odbiciem znanej nam zasady neutralności religijno-światopoglądowej państwa i zakazuje faworyzowania w prawie związków wyznaniowych oraz nakładania na nie bardziej dotkliwego ciężaru. Istotą tej reguły jest stanowienie równomiernych norm, a wszelkie różnice w traktowaniu powinny realizować kluczowy interes oraz cechować się proporcjonalnością⁷⁸. Rozróżnieniem stosowanym w rozwiązaniach amerykańskich był podział aktywności na te istotne (*essential*) i nieistotne (*non-essential*) – z czego te pierwsze

⁷³ Bird 2022, 640; Bortkiewicz 2021, 19; Brady 2021, 23; Martínez-Torrón 2021, 6; Maroń 2020, 124; zob. także Roger Kiska. 2023. *Wolność religijna podczas pandemii COVID-19: Zamykanie kościołów w Wielkiej Brytanii*, Laboratorium Wolności Religijnej, 30.05.2023, <https://laboratoriumwolnosci.pl/wolnosc-religijna-podczas-pandemii-covid-19-zamykanie-koosciolow-w-wielkiej-brytanii/> [dostęp: 1.04.2024].

⁷⁴ Bird 2022, 640; Martínez-Torrón 2021, 10.

⁷⁵ Bird 2022, 640; Krzewicki 2020, 90.

⁷⁶ Bird 2022, 640.

⁷⁷ Collings, Barclay 2022, 482–483.

⁷⁸ Maroń 2020, 123.

były priorytetyzowane w zgodzie z *general applicability* i nie podlegały tak surowym ograniczeniom, jak te drugie⁷⁹. Łagodniejsze traktowanie działalności kluczowych (*life sustaining*) dla społeczeństwa jest rozsądnym rozwiązaniem, jednakże – o czym świadczy również ten przykład – prowadzi do trudnych pytań o wagę potrzeby zbiorowego uzewnętrzniania religii w społeczeństwie⁸⁰.

Poruszone zarzuty doczekały się odpowiedzi także od Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych, który postanowieniem z dnia 29 maja 2020 r. w sprawie *South Bay Pentecostal Church v. Newsom (South Bay I)*⁸¹ odrzucił wniosek związku wyznaniowego o wstrzymanie restrykcji. Rozkład głosów pięć do czterech oraz brak uzasadnienia wskazują, że rozstrzygnięcie zapadło w warunkach dalekich od konsensusu sędziów. Do orzeczenia natomiast złożono zdanie zbieżne i zdanie odrębne, które, wydaje się, trafnie prezentują przeciwne argumenty w Sądzie Najwyższym, a także syntetyzują perspektywy sądów niższych instancji⁸². Sędzia J. Roberts przedstawił stanowisko większościowe, że surowe limity, a nawet zamknięcie miejsc kultu religijnego, nie naruszały Konstytucji. Dyskryminacja praktyk religijnych nie była oczywista, gdyż podobne rozwiązania były stosowane dla porównywalnych aktywności świeckich, czyli wydarzeń gromadzących na dłuższy czas znaczną liczbę osób: konferencji, koncertów, widowisk sportowych czy seansów kinowych⁸³. Natomiast według mniejszościowej opinii sędziego B. Kavanaugha władza publiczna nie uzasadniła, dlaczego świątynie podlegały surowszym restrykcjom niż przykładowo biura, supermarkety, salony fryzjerskie, restauracje czy sklepy z marihuaną. Co więcej, do dyspozycji były alternatywne środki (np. obowiązek zachowania dystansu), które umożliwiłyby bezpieczne złagodzenie zaskarżonych limitów⁸⁴.

Kierunek orzecznictwa zmienił się z postanowieniem z dnia 25 listopada 2020 r. w sprawie *Roman Catholic Diocese of Brooklyn v. Cuomo*⁸⁵, w którym Sąd Najwyższy nie poprzestał na podkreśleniu ciężaru nałożonego na osoby wierzące oraz rangi wolności gwarantowanych w Pierwszej Poprawce, ale stwierdził również nieproporcjonalność zaskarżonych regulacji, wymagając lepszego uzasadnienia różnicy w traktowaniu świątyń na tle chociażby sklepów monopolowych. Z każdym miesiącem szeroki margines swobody dla władzy wykonawczej stawał się coraz mniej zasadny, a jesienią 2020 r. rząd już powinien być w stanie zadowalająco uargumentować zróżnicowanie w limitowaniu działalności wiążących się z podobnym ryzykiem dla zdrowia⁸⁶. Takie rozumowanie utrzymało się⁸⁷ w postanowieniu Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 5 lutego

⁷⁹ Boutilier 2022, 978; Storslee 2022, 72–75.

⁸⁰ Zob. uwagi dotyczące trudności w ocenie istotności poszczególnych form uzewnętrzniania religii z lekcji pierwszej.

⁸¹ Wyrok Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 29 maja 2020 r. w sprawie *South Bay United Pentecostal Church v. Gavin Newsom, Governor of California (South Bay I)*, 140 S. Ct. 1613; przywołane w opracowaniu orzecznictwo Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych dostępne na Supreme Court of the United States, <https://www.supremecourt.gov> [dostęp: 8.06.2024].

⁸² Maroń 2020, 136–137.

⁸³ Collings, Barclay 2022, 482; Maroń 2020, 167–168.

⁸⁴ D'Alò 2022, 68; Deboer, Hammond 2021, 147; Hill 2022, 716; Maroń 2020, 138.

⁸⁵ Postanowienie Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 25 listopada 2020 r. w sprawie *Roman Catholic Diocese of Brooklyn v. Cuomo*, 141 S. Ct. 63, pkt 66.

⁸⁶ Collings, Barclay 2022, 481–482; D'Alò 2022, 68–70; Martínez-Torrón 2021, 11–12.

⁸⁷ Collings, Barclay 2022, 482; D'Alò 2022, 69.

2021 r. dotyczącym ponownie sprawy *South Bay United Pentecostal Church v. Newsom* (*South Bay II*)⁸⁸, w ramach której sędzia N. Gorsuch skomentował: „Jeśli Hollywood może gościć widownię lub nagrywać konkurs wokalny, gdy równocześnie ani jedna dusza nie może wejść do kościołów, synagog i meczetów, coś poszło poważnie nie tak”⁸⁹.

Poczynione uwagi mają zastosowanie do polskiej legislacji pandemicznej, która także nie spełniała wymogu równego traktowania aktywności religijnych i świeckich⁹⁰. W Polsce ten problem nie został dotychczas podjęty przez Sąd Najwyższy lub Trybunał Konstytucyjny, lecz wyraźnie był poruszany przez doktrynę prawniczą⁹¹ i Rzecznika Praw Obywatelskich⁹². Konieczność neutralnego podejścia do działalności religijnej jest dodatkowo uzasadniona unormowaniem Konstytucji RP, która przez zasadę bezstronności światopoglądowej (art. 25 ust. 2 Konstytucji RP) zakazuje władzom publicznym aktywności wyrażającej poparcie lub zwalczanie religii⁹³.

Model porównywania limitów pozostaje jednak daleki od doskonałości. Już na początku pojawia się problem z odnalezieniem świeckich odpowiedników zgromadzeń religijnych, które mogłyby stanowić wyznacznik dla równego traktowania⁹⁴. Na przykładzie spraw amerykańskich widać, jak odwoływanie się do innych wzorów prowadzi do całkowicie odmiennych wniosków: porównanie świątyń do sklepów kończyło się uznaniem zarzutów, a do kin – ich odrzuceniem. Co więcej, zestawiane aktywności różnią się nie tylko przypisywaną im wagą czy ochroną prawną, ale też zagrożeniem dla zdrowia. Większe ryzyko zakażenia wirusem może uzasadniać nierównomierną politykę władz⁹⁵, dlatego wskazuje się, że przeciwstawiane działalności powinny wiązać się z podobnym niebezpieczeństwem dla zdrowia⁹⁶.

Należy ponadto podjąć krytyczną refleksję nad samym pomysłem dążenia wyłącznie do identycznych limitów dla działalności świeckiej i duchowej, gdyż nadmierne skupianie się na tej kwestii, czego obawia się W.C. Durham Jr., w rzeczywistości redukuje wolność religijną do normy równościowej. Tymczasem wolność ta jest przecież czymś więcej niż tylko równym traktowaniem⁹⁷. Podobnie biorąc pod uwagę aksjologię Konstytucji RP, trudno porównywać kluczowe formy uzewnętrzniania religii z wizytą w teatrze, przejazdem autobusem czy robieniem zakupów spożywczych. Należy odpowiedzieć też na pytanie: czy zamiast zrównywać ograniczenia w miejscach o podobnym ryzyku dla zdrowia, nie lepiej postarać się o zmniejszenie zagrożenia związanego z daną aktywnością (np. przez zakaz dotykania tych samych przedmiotów) dla maksymalizacji limitu osób, które bezpiecznie mogą realizować swoją wolność.

⁸⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych z dnia 5 lutego 2021 r. w sprawie *South Bay United Pentecostal Church v. Gavin Newsom, Governor of California* (*South Bay II*), 141 S. Ct. 716.

⁸⁹ Tamże, pkt 6 – zdanie zbieżne sędziego J. Gorsucha.

⁹⁰ Przykłady nierównego traktowania w Polsce zostały przedstawione w lekcji drugiej.

⁹¹ Zob. Maroń 2021, 34–36; Olszówka, Dyda 2020, 458–460.

⁹² Pismo Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara do Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego z dnia 3 kwietnia 2020 r., VII.565.3.2020.ST/MM, 8–9, dostępne na Rzecznik Praw Obywatelskich, <https://bip.brpo.gov.pl> [dostęp: 1.04.2024].

⁹³ Brzozowski 2011, 104; zob. także Garlicki 2016, 613–614.

⁹⁴ Brady 2021, 1; Durham 2021, 85; Madera 2022, 726; Storslee 2022, 78.

⁹⁵ Boutilier 2022, 980.

⁹⁶ Boutilier 2022, 961; Collings, Barclay 2022, 478–479; Durham 2021, 84–85.

⁹⁷ Durham 2021, 85.

Niezależnie od tych wszystkich wątpliwości surowsze traktowanie praktyk religijnych na tle innych aktywności może oznaczać, że dane ograniczenie nie spełnia wymogu najmniej uciążliwego środka. Przykładowo francuska Rada Stanu orzekła nieproporcjonalność ingerencji w zgromadzenia religijne, uznając, że różnica w ustanowionych limitach oznacza, iż do dyspozycji były inne, mniej rygorystyczne środki⁹⁸.

W ten sposób kształtuje się kolejna lekcja na przyszłość, aby konstruować ograniczenia wolności uzewnętrzniania religii w kontekście szerszej polityki realizacji danego celu publicznego. W szczególności nie należy ponownie dopuścić, aby aktywność religijna była traktowana surowiej na tle innych podobnych aktywności świeckich, gdyż taka polityka narażona jest na zasadny zarzut nieracjonalności i arbitralności, a także naruszenia zakazu dyskryminacji i zasady bezstronności światopoglądowej władz publicznych. Natomiast powstające różnice w traktowaniu będą musiały w przyszłości być lepiej uzasadniane – wraz z wytłumaczeniem, dlaczego ustanowiony środek jest konieczny, a inne – mniej uciążliwe i stosowane do odmiennych przypadków – niewystarczające.

4. Lekcja czwarta: warto konstruować ograniczenia przy współpracy ze związkami wyznaniowymi

Pandemia COVID-19 wiązała się z wieloma trudnościami w zapewnieniu zdrowia i porządku publicznego, ale również z szeregiem pytań natury prawnej, spośród których wiele zostało już w tym artykule wspomnianych. Jak oceniać dotkliwość i proporcjonalność limitów w kościołach? Czy istnieje możliwość regulowania liturgii? Czy opracowane reguły powinny być takie same dla działalności religijnej i świeckiej? A może zasady powinny uwzględniać też specyfikę poszczególnych wyznań? Niestety władze publiczne, wystawione na próbę skutecznej ochrony zdrowia publicznego oraz poszanowania prawnych gwarancji wolności religijnej w sytuacji nadzwyczajnej, zdecydowały się zmagać z oboma tymi problemami samodzielnie⁹⁹.

Wydaje się tymczasem, że wiele państw (wraz z Polską) mogło liczyć na zaangażowaną pomoc ze strony związków wyznaniowych, których przedstawiciele dobrze zdawali sobie sprawę z zagrożenia pandemicznego. Wspólnoty religijne, co do zasady, nie tylko akceptowały restrykcje rządowe¹⁰⁰, ale stosowały także własne rozwiązania ograniczające ryzyko zakażenia podczas sprawowania kultu¹⁰¹. Nie zrezygnowały przy tym ze swoich

⁹⁸ Collings, Barclay 2022, 481; postanowienie Rady Stanu Francji (*Conseil d'État*) z dnia 18 maja 2020 r., 440366, pkt 151, dostępne na Conseil d'État, <https://www.conseil-etat.fr/fr/arianeweb/CE/decision/2020-05-18/440366> [dostęp: 8.06.2024].

⁹⁹ Martínez-Torrón 2021, 9.

¹⁰⁰ Zob. na temat Polski: Abramowicz 2021, 272; Brzozowski 2020, 1; Krzewicki 2020, 96; Maroń 2021, 46; Świto 2021, 179–180; zob. sondaż przeprowadzony wśród polskich duchownych Hau 2022, 46; zob. szczegółowo o reakcji Kościoła Katolickiego Chmielewski i in. (red.) 2022, 60–73; zob. na temat Belgii Christians 2021, 65; zob. na temat Hiszpanii González-Varas 2021, 77; Rodrigo Lara 2022, 697; zob. na temat Stanów Zjednoczonych Ameryki Maroń 2020, 146.

¹⁰¹ Niektórzy katolicy biskupi diecezjalni stosowali nawet surowsze limity osób niż te ustalone przez państwo, zob. Olszówka, Dyda 2020, 463–465. Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej całkowicie zawiesił celebrowanie wszystkich swoich nabożeństw i spotkań parafialnych, zob. Świto 2021, 179. W Kanadzie natomiast niektóre władze kościelne z praktyk religijnych wyłączały elementy śpiewu i rozmów, zob. Bird 2022, 629. W Polsce podobnym przykładem jest dekret katolickiego biskupa kieleckiego, który nakazał pominięcie w liturgii

interesów i zarzucały władzom nierówne traktowanie¹⁰² oraz brak konsultacji w procesie ustalania poszczególnych rozwiązań¹⁰³. Przykładem postawy Kościoła Katolickiego w Polsce był list przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski (KEP) do premiera, w którym to abp S. Gądecki oświadczył, że Kościół „[...] z szacunkiem przyjmuje działania państwa” oraz sam walkę z zagrożeniem wspiera modlitwą i „[...] konkretną pomocą personalną i materialną”, ale równocześnie apeluje o ustalenie „[...] bardziej spójnego, proporcjonalnego i sprawiedliwego kryterium ograniczania dopuszczalnej liczby wiernych w kościołach, podobnie jak to ma miejsce w przypadku innych podmiotów” oraz uzależnienie limitu od powierzchni budynków¹⁰⁴.

W tym kontekście, gdy zarówno zdrowie publiczne, jak i zgromadzenia religijne były obiektem szczególnego zainteresowania państwa oraz związków wyznaniowych, niektórzy badacze zaczęli dostrzegać szansę na wypracowanie nowej jakości współpracy między tymi podmiotami¹⁰⁵. Synteza pomysłów i postulatów podnoszonych w doktrynie prawa wyznaniowego pozwala na sformułowanie modelu ograniczania wolności uzewnętrzniania religii, który w szerszym stopniu uwzględniłby zaangażowanie wspólnot konfesyjnych oraz umożliwiłby stosowanie skutecznych środków odwołujących się do aktywności podczas kultu (*activities-oriented*)¹⁰⁶.

Formuła współpracy powinna w pierwszej kolejności polegać na rzetelnym informowaniu związków wyznaniowych o aktualnej sytuacji pandemicznej oraz potwierdzonych medycznie czynnikach wpływających na ryzyko zakażenia¹⁰⁷. Natomiast przy opracowywaniu restrykcji pewnym minimum pozostaje prowadzenie tego procesu w konsultacji z przedstawicielami związków wyznaniowych¹⁰⁸. Największą szansą byłoby jednak umożliwienie wspólnotom proponowania własnych rozwiązań, które, pod warunkiem odpowiedniej skuteczności, mogłyby zostać dostrzeżone przez prawodawcę i doprowadzić do zwolnienia z dotychczasowych ograniczeń¹⁰⁹. W oparciu o przekazane dane strona wyznaniowa miałaby możliwość (w zakresie, który uzna za dopuszczalny we własnej doktrynie) dostosować swój kult religijny do potrzeb bezpieczeństwa zdrowotnego. Podjęte zaś w ten sposób środki mogłyby cechować dużą przydatność, jeśli eliminowałyby z liturgii elementy rozmów, śpiewu czy trzymania się za ręce.

takich elementów, jak błogosławienie przez pokropienie wodą, obrzęd obmycia nóg czy obrzęd ucałowania krzyża, zob. Świto 2021, 180.

¹⁰² Hau 2022, 47.

¹⁰³ Chmielewski i in. (red.) 2022, 66–67; Mayer 2021, 110; Stanisław 2021, 151.

¹⁰⁴ Przewodniczący KEP apeluje o proporcjonalne kryterium ustalania liczby wiernych w kościołach, Konferencja Episkopatu Polski, 15.04.2020, <https://episkopat.pl/przewodniczaczy-kep-apeluje-o-proporcjonalne-kryterium-ustalania-liczby-wiernych-w-kościołach/> [dostęp: 1.04.2024].

¹⁰⁵ Consorti 2022, 34–35; Krzewicki 2020, 94; Martínez-Torrón 2022, 22.

¹⁰⁶ Nowe modele współpracy w szczególności proponują: M. Hau – wychodząc od skuteczności ograniczeń *activities-oriented* (Hau 2022); M. Boutilier – twierdząc, że związki wyznaniowe powinny mieć możliwość proponowania własnych rozwiązań i skorzystania z wyjątku (*discretionary exception*) od ograniczeń opracowanych przez państwo (Boutilier 2022, 973–977); D. Newman – odwołując się do kanadyjskiej doktryny konsultowania regulacji z ludami tubylczymi (*the duty to consult doctrine*; Newman 2021).

¹⁰⁷ Newman 2021, 94, 96–97; du Plessis 2021, 645; natomiast w przedmiocie informowania o wprowadzanych ograniczeniach przez Kościół Katolicki w Polsce zob. Chmielewski i in. (red.) 2020, 67–68.

¹⁰⁸ Brady 2021, 36; Świto 2021, 181.

¹⁰⁹ Hau 2022, 44–45.

Trzeba natomiast wyraźnie zaznaczyć, że jakiekolwiek zastąpienie powszechnie obowiązujących ograniczeń rozwiązaniami poszczególnych wspólnot religijnych musi wynikać z decyzji strony państwowej. Jeśli gwarancje zaproponowane przez związki wyznaniowe mają prowadzić do zwolnienia z dotychczasowych restrykcji, to najpierw powinny być pozytywnie ocenione pod względem skuteczności, a następnie stale kontrolowane przez rząd odpowiedzialny za prowadzenie polityki zdrowotnej¹¹⁰. W tym temacie nieoprawna wydaje się perspektywa J. Krzewickiego, jakoby państwo przez wprowadzanie ograniczeń, zgodnie z zasadą pomocniczości, miało „uwalniać” z tej problematycznej działalności Kościoła Katolickiego¹¹¹. Mówiąc o prawie powszechnie obowiązującym, to właśnie na władzach publicznych ciąży autonomiczny, pozytywny obowiązek ochrony zdrowia, a w szczególności zwalczania chorób epidemicznych (art. 68 ust. 1 i 4 Konstytucji RP). Poszanowanie autonomii jakiegokolwiek związku wyznaniowego nie może prowadzić do uchylenia obowiązku państwa do ochrony zdrowia osób uczestniczących w kulcie religijnym albo do przeniesienia tej odpowiedzialności na podmioty kościelne. Z tego powodu nadal podstawowymi restrykcjami muszą być te ustanawiane przez władze publiczne. Jednak wspólnoty konfesyjne powinny mieć możliwość proponowania własnych rozwiązań, dzięki którym polski prawodawca mógłby zrezygnować z dotychczasowych, głębokich reglamentacji wolności uzewnętrzniania religii i poprzestać w tym zakresie na kontrolowaniu skuteczności działań podejmowanych wewnątrz poszczególnych związków wyznaniowych. Zaproponowany model współdziałania pozwala na uniknięcie niektórych dotychczasowych problemów i wiąże się z korzyściami na kilku płaszczyznach.

Po pierwsze, współpraca ze związkami wyznaniowymi umożliwia ograniczanie wolności uzewnętrzniania religii z pełnym poszanowaniem ich sfery autonomii. To właśnie wspólnoty konfesyjne są w stanie ocenić, które restrykcje ingerują w elementy fundamentalne dla ich doktryny i cechują się głęboką dotkliwością, a które dotyczą elementów mniej istotnych i mogą być limitowane ze względu na inny interes publiczny. Co więcej, angażując stronę wyznaniową w proces określania reguł ochrony zdrowia, można liczyć na dostosowanie do tych zasad również kultu religijnego, który bez inicjatywy tychże wspólnot pozostawałby poza sferą regulacji państwowych. Zaproponowany model kooperacji jest także krokiem w kierunku szerszej realizacji innych zasad określających stosunek między państwem a związkami wyznaniowymi – zasady współdziałania (art. 25 ust. 3 *in fine* Konstytucji RP), polegającej na skoordynowaniu działań strony świeckiej i konfesyjnej w celu osiągnięcia zbieżnych interesów¹¹², oraz zasady bilateralności (art. 25 ust. 4 i 5 Konstytucji RP), która w aspekcie materialnym zakłada regulowanie sytuacji prawnej

¹¹⁰ Boutilier 2022, 973; Hau 2022, 44–45.

¹¹¹ Krzewicki 2020, 95–97. Autor dostrzega istotną zależność między nieprzygotowaniem Kościoła Katolickiego na zagrożenia związane z pandemią COVID-19 pod względem porządkowym, sanitarnym, dyscyplinarnym i karnym a głęboką ingerencją władzy publicznej w wolność uzewnętrzniania religii. Nie sposób jednak w tym układzie zależności traktować roli państwa jako pomocniczej do działalności Kościoła. W temacie stosunku restrykcji kościelnych do publicznych P. Stanisław dostrzegł interesującą praktykę Kościoła Katolickiego, który często kanonizował państwowe przepisy ograniczające wolność kultu religijnego, zamiast w prosty sposób się im podporządkować, jako podmiot podlegający prawu państwowemu w sprawach należących do właściwości tego prawa (zob. Chmielewski i in. (red.) 2022, 65–66, 72–73).

¹¹² Garlicki 2016, 620–621; Mezglewski, Misztal, Stanisław 2011, 84.

związków wyznaniowych w sposób indywidualny, w pełni konsensualny i uwzględniający specyfikę poszczególnych wspólnot¹¹³.

Po drugie, model, według którego związki religijne mogą zaproponować rządowi własne rozwiązania, prowadzi do pełniejszego poszanowania zasady proporcjonalności przy ingerowaniu w wolność uzewnętrzniania religii. Dotychczas stosowane limity były trudne do precyzyjnego uzasadnienia, a co za tym idzie narażone na zarzut dyskryminacji. Cechowały się również daleko idącą dotkliwością, gdyż w niektórych przypadkach pozbawiały realnej możliwości uczestniczenia w zbiorowych praktykach religijnych. Niestety uciążliwość tych rozwiązań niekoniecznie przekładała się na ich skuteczność. Co więcej, pojawiały się wątpliwości czy zamykanie kościołów lub drastyczne ograniczanie ich obłożenia jest rzeczywiście najmniej restrykcyjnym środkiem, jeśli związki wyznaniowe gotowe są w inny sposób zmniejszyć ryzyko zakażenia, zachowując przy tym najistotniejsze elementy swojej działalności¹¹⁴. Zaproponowana formuła współpracy pozwala na wyjście z tych problemów przez umożliwienie wspólnotom wierzących uczestniczenia w istotnym dla nich obrzędzie, jeśli zostanie on dostosowany do ogólnych wymogów bezpieczeństwa. Szansa na osiągnięcie niższego poziomu ryzyka zakażenia jest spora, gdyż związki wyznaniowe, wiedząc, jak rozprzestrzenia się COVID-19, mogą skutecznie zmodyfikować aktywności podejmowane w czasie kultu religijnego.

Po trzecie, postawa współpracy ze związkami wyznaniowymi prowadzi do szerokich korzyści społecznych. Byliśmy świadkami, jak marginalizacja roli podmiotów religijnych oraz brak transparentności w ograniczaniu ich działalności może spotkać się z szerokim niezadowoleniem osób wierzących oraz poczuciem dyskryminacji¹¹⁵. Jednak już samo informowanie o zagrożeniu i aktualnych problemach powinno wzmocnić solidarną postawę wspólnot oraz zachęcić do działania na rzecz ochrony zdrowia. Natomiast prowadzenie stałych konsultacji przy projektowaniu ograniczeń z pewnością pozytywnie wpływa na ich akceptację ze strony wyznaniowej – a tym samym na ich ogólną skuteczność¹¹⁶. Dodatkowo odnowienie modelu współpracy mogłoby się stać początkiem wartościowego partnerstwa oraz zharmonizować wysiłki państwa i podmiotów religijnych nakierowane na ochronę zdrowia, w tym poprzez działalność informacyjną¹¹⁷, pomoc humanitarną, edukację czy budowanie odpowiedzialnych postaw obywatelskich na fundamencie bardziej tradycyjnych źródeł wspólnotowości i wartości etycznych¹¹⁸.

Pandemia COVID-19 mogła dać realny impuls do stworzenia modelu regulowania kultu religijnego w poszanowaniu autonomii związków wyznaniowych¹¹⁹ oraz do

¹¹³ Olszówka 2016a, 673–674.

¹¹⁴ Przykładem może być wyrok Sądu Najwyższego Cywilnego (*Court of Session*) w Szkocji z dnia 24 marca 2021 r. ([2021] CSOH 32, P74/21, pkt 115), w którym przy ocenie proporcjonalności uznano, że władza nie wykazała, aby wprowadzone limity były najmniej dotkliwym środkiem ochrony zdrowia, jeśli wspólnoty religijne przez własne reguły bezpieczeństwa i dobrą wentylację pomieszczeń skutecznie zmniejszyły ryzyko zakażenia. Pojawiło się pytanie: czy nie należałoby zaufać rozwiązaniom przyjętym przez osoby odpowiedzialne za miejsca kultu oraz ograniczyć się wyłącznie do sformułowania wytycznych? Zob. Galimberti, Pagotto 2024, 46–47.

¹¹⁵ Martínez-Torrón 2021, 10; Mayer 2021, 110.

¹¹⁶ Hau 2022, 51–53; Martínez-Torrón 2021, 11; Wichrowska, Iłowiecki 2021, 53.

¹¹⁷ W przedmiocie działalności informacyjnej Kościoła Katolickiego w Polsce dotyczącej ochrony zdrowia w czasie pandemii zob. Chmielewski i in. (red.) 2022, 35–36, 60–61.

¹¹⁸ Martínez-Torrón 2022, 31.

¹¹⁹ Newman 2021, 96–97.

wpracowania nowej jakości współpracy ze wspólnotami religijnymi¹²⁰, która według J. Martíneza-Torróna w obliczu sytuacji kryzysowej jest już nie tylko dobrą praktyką, ale koniecznością i sprawą o najwyższym znaczeniu¹²¹. Ta szansa nie została jednak właściwie wykorzystana, a więc do prawodawcy należy wyciągnięcie odpowiednich wniosków, by opracowywanie przyszłych ograniczeń wolności uzewnętrzniania religii uwzględniło konsultacje ze stroną wyznaniową oraz otwartość na rozwiązania podejmowane wewnętrznie przez te wspólnoty, zgodnie z zaproponowanym modelem.

Podsumowanie

Pandemia COVID-19 spowodowała wiele tragedii w społeczeństwie i postawiła władze publiczne przed trudnym wyzwaniem zwalczania śmiertelnościowego wirusa, przy jednoczesnym zachowaniu nie tylko standardów państwa prawa, ale także zaufania obywateli i porządku publicznego. Mimo zażegnania kryzysu, nie należy być dumnym ze stanowionego w tym okresie prawa. Na początku 2020 r. od państwa oczekiwano sprawczości, a nie perfekcjonizmu, lecz z biegiem czasu obywatele zaczęli żądać od władz publicznych coraz większej staranności przy ingerowaniu w gwarancje konstytucyjne. Dziś, analizując przypadek wolności uzewnętrzniania religii, można dostrzec, że przy jej ograniczaniu w Polsce popełniono wiele błędów, których udało się uniknąć przez wprowadzenie kluczowych zmian do procesu konstruowania tych restrykcji.

Naiwnością byłoby sądzić, że pandemia COVID-19 była ostatnim stanem kryzysowym dla naszego porządku społecznego. Nawet przy optymistycznym założeniu braku następnej fali zakażeń w najbliższym czasie nie ma wątpliwości, że przyszłość przyniesie kolejne scenariusze, w których swobodne praktykowanie wiary będzie kolidowało z innym nagłym interesem publicznym. Dlatego warto wprowadzić w życie wnioski wyciągnięte z doświadczeń czasu pandemii. W procesie ograniczania wolności uzewnętrzniania religii należy:

- starannie unikać naruszania autonomii związków wyznaniowych;
- dokładnie uzasadniać konieczność podejmowanych środków, powołując się na transparentne i naukowo racjonalne kryteria;
- traktować aktywność religijną i świecką na równych zasadach oraz w spójności z szerszą polityką realizacji danego celu publicznego;
- uwzględniać konsultacje ze związkami wyznaniowymi oraz zapewniać im możliwość zwolnienia z państwowych restrykcji przez zagwarantowanie własnych i odpowiednio skutecznych rozwiązań.

Jeśli uda się zrealizować te cztery postulaty *de lege ferenda* oraz zapewnić pełne poszanowanie wolności sumienia i wyznania, to pandemia COVID-19 przestanie kojarzyć się z zamykaniem kościołów rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 24 marca 2020 r.¹²²,

¹²⁰ Consorti 2022, 34–35; Krzewicki 2020, 97.

¹²¹ Martínez-Torrón 2022, 14–16; zob. także Chmielewski i in. (red.) 2022, 66–67.

¹²² O ile w Polsce nie zdecydowano się na zamknięcie budynków sakralnych, to w rzeczywistości porównywalny skutek miało ograniczenie dopuszczalnej liczby uczestników kultu religijnego w danym obiekcie do pięciu osób, wprowadzone w § 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 24 marca 2020 r. zmieniającego rozporządzenie

dyskryminowaniem aktywności religijnej i chaosem niezrozumiałych restrykcji, a stanie się przykładem dojrzałości polskiego społeczeństwa, które widzi swoje słabości i potrafi im zaradzić.

Bibliografia

- Abramowicz, Aneta M. 2021. „Wolność religijna w czasie pandemii koronawirusa – ocena rozwiązań polskich”. *Studia z Prawa Wyznaniowego* 24: 255–278. <https://doi.org/10.31743/spw.12720>.
- Bird, Brian. 2022. „COVID-19 and religious freedom in Canada”. *Journal of Church and State* 64(4): 621–640. <https://doi.org/10.1093/jcs/csac066>.
- Borecki, Paweł. 2012. „Autonomia kościołów i innych związków wyznaniowych we współczesnym prawie polskim”. *Studia z Prawa Wyznaniowego* 15: 85–109.
- Bortkiewicz, Paweł. 2021. „Ograniczanie wolności religijnej w dobie pandemii na wybranych przykładach”. *Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie* 14: 9–24. <https://doi.org/10.56583/frp.640>.
- Boutilier, Misha. 2022. „Limiting freedom of religion in a pandemic: The constitutionality of restrictions on religious gatherings in a response to COVID-19”. *Alberta Law Review* 59(4): 949–999.
- Brady, Kathleen A. 2021. „COVID-19 and restrictions on religious worship: From nondiscrimination to Church autonomy”. *Fides et Libertas* [Special Edition on COVID-19 and Religious Liberty] 26 January: 23–41. <https://doi.org/10.5281/zenodo.5701974>.
- Brzozowski, Wojciech. 2011. *Bezstronność światopoglądowa władz publicznych w Konstytucji RP*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Brzozowski, Wojciech. 2020. „Polonia: la libertad religiosa en tiempos de la pandemia del COVID-19”. *Revista General de Derecho Canónico y Derecho Eclesiástico del Estado* 54.
- Brzozowski, Wojciech. 2023. „Autonomia związków wyznaniowych jako zasada ustrojowa i prawo podmiotowe”. *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* 71(1): 27–38. <https://doi.org/10.15804/ppk.2023.01.02>.
- Chmielewski, Mirosław, Małgorzata Nowak-Barcińska, Piotr Stanisz, Justyna Szulich-Kałuża, Dariusz Wadowski (red.). 2022. *Komunikacja Kościoła katolickiego w Polsce w okresie pandemii COVID-19: raport z badań interdyscyplinarnych*. Kraków: Wydawnictwo „Scriptum”.
- Christians, Louis-Leon. 2021. „COVID-19, law and religion in Belgium”. *Fides et Libertas* [Special Edition on COVID-19 and Religious Liberty] 26 January: 65–70. <https://doi.org/10.5281/zenodo.5701980>.
- Collings, Justin, Stephanie Hall Barclay. 2022. „Taking justification seriously: Proportionality, strict scrutiny, and the substance of religious liberty”. *Boston College Law Review* 2(63): 453–520.
- Consorti, Pierluigi. 2022. „Religious freedom before, during and after COVID-19 between Europe and the member states (a comment to Martinez-Torrón keynote address)”. *Stato, Chiese e Pluralismo Confessionale* 16(1): 33–35.
- D’Alò, Valerio. 2022. „Religious freedom during COVID-19 in Courts’ evaluation”. *Stato, Chiese e Pluralismo Confessionale* 16(1): 55–71.

w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz. U. poz. 522). Zob. Maroń 2021, 42; Olszówka, Dyda 2020, 457–458; Świto 2021, 174–175.

- Deboer, Michael J., Jeffrey B. Hammond. 2021. „Conflicts between public health measures and religious freedom in a period of pandemic”. *Fides et Libertas* [Special Edition on COVID-19 and Religious Liberty] 26 January: 142–154. <https://doi.org/10.5281/zenodo.5712287>.
- Dobrzeńiecki, Karol, Bogusław Przywora. 2021. „Wnioski z badań”. W: *Ograniczenia praw i wolności w okresie pandemii COVID-19 na tle porównawczym: pierwsze doświadczenia*, red. Karol Dobrzeńiecki, Bogusław Przywora, 481–484. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości.
- Durham Jr., Cole. 2021. „The coronavirus, the compelling state interest in health, and religious autonomy”. *Fides et Libertas* [Special Edition on COVID-19 and Religious Liberty] 26 January: 81–89. <https://doi.org/10.5281/zenodo.5712169>.
- Galimberti, Marco, Tania Pagotto. 2024. „Man shall not live by bread alone? Freedom of worship, COVID-19 and the Courts”. *Ecclesiastical Law Journal* 26(1): 41–55. <https://doi.org/10.1017/S0956618X23000509>.
- Garlicki, Leszek. 2016. „Komentarz do art. 25”. W: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej: Komentarz*. T. 1: Art. 1–29, red. Leszek Garlicki, Marek Zubik, 594–630. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- González-Varas, Alejandro. 2021. „Law, religion, and coronavirus between the United States and the European Union”. *Fides et Libertas* [Special Edition on COVID-19 and Religious Liberty] 26 January: 71–80. <https://doi.org/10.5281/zenodo.5701982>.
- Hau, Maksymilian. 2022. „COVID-19 restrictions on religious worship: how to ensure effectiveness while respecting religious autonomy?” *Stato, Chiese e Pluralismo Confessionale* 16(1): 37–53.
- Hill, Mark. 2022. „COVID-19, Constitutions, and the Courts: Evaluating the impact of the coronavirus pandemic on religious liberty”. *Journal of Church and State* 64(4): 702–720. <https://doi.org/10.1093/jcs/csac048>.
- Krzewicki, Jarosław. 2020. „Relacje Kościoł–państwo w Polsce wobec COVID-19”. *Kościół i Prawo* 9(1): 83–100. <https://doi.org/10.18290/kip2091-5>.
- Madera, Adelaide. 2022. „Litigating religious freedom in the time of COVID-19: A comparative analysis”. *Journal of Church and State* 64(4): 721–31. <https://doi.org/10.1093/jcs/csac071>.
- Maroń, Grzegorz. 2020. „Ograniczanie wolności religijnej w pierwszym okresie pandemii COVID-19 w świetle orzecznictwa amerykańskich sądów”. *Studia z Prawa Wyznaniowego* 23: 123–151. <https://doi.org/10.31743/spw.9772>.
- Maroń, Grzegorz. 2021. „Polskie prawodawstwo ograniczające wolność religijną w okresie pandemii koronawirusa SARS-CoV-2 a standardy państwa prawa – wybrane zagadnienia”. *Przegląd Prawa Publicznego* 1: 33–49.
- Martínez-Torrón, Javier. 2021. „COVID-19 and religious freedom: Some comparative perspectives”. *Laws* 10(2): 39. <https://doi.org/10.3390/laws10020039>.
- Martínez-Torrón, Javier. 2022. „State, religion and COVID-19: can religious freedom be guaranteed in exceptional circumstances?”. *Stato, Chiese e Pluralismo Confessionale* 16(1): 7–31. <https://doi.org/10.54103/1971-8543/18818>.
- Mayer, Jean-François. 2021. „How essential is religion? Meanings and perceptions of religion during the COVID-19 pandemic in Europe”. *Fides et Libertas* [Special Edition on COVID-19 and Religious Liberty] 26 January: 107–116.
- Mezglewski, Artur, Henryk Misztal, Piotr Stanisław. 2011. *Prawo wyznaniowe*, wyd. 3. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.

- Myszona-Kostrzeva, Katarzyna. 2020. „Wolność uprawiania kultu religijnego w Polsce w czasie zarazy – analiza przypadku”. *Studia Iuridica* 86: 183–195. <https://doi.org/10.31338/2544-3135.si.2020-86.12>.
- Newman, Dwight. 2021. „COVID-19, state guidance documents on religious services, and the potential of pre-infringement engagement with religious communities”. *Fides et Libertas* [Special Edition on COVID-19 and Religious Liberty] 26 January: 90–99.
- Olszówka, Marcin. 2016a. „Komentarz do art. 25”. W: *Konstytucja RP*. T. 1: *Komentarz do art. 1–86*, red. Marek Safjan, Leszek Bosek. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Olszówka, Marcin. 2016b. „Komentarz do art. 53”. W: *Konstytucja RP*. T. 1: *Komentarz do art. 1–86*, red. Marek Safjan, Leszek Bosek. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Olszówka, Marcin, Konrad Dydą. 2020. „Analiza konstytucyjności ograniczeń w korzystaniu z wolności religii podczas pandemii koronawirusa w Polsce”. *Studia z Prawa Wyznaniowego* 23: 441–469. <https://doi.org/10.31743/spw.10656>.
- Ożóg, Michał. 2021. „Zwalczanie chorób zakaźnych w stanie epidemii oraz w stanie klęski żywiołowej a realizacja wolności sumienia i religii w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku i ustawodawstwa”. *Studia z Prawa Wyznaniowego* 24: 327–357. <https://doi.org/10.31743/spw.12997>.
- Plessis, Georgia Alida du. 2021. „COVID-19 and limitations to the international right to freedom of religion or belief”. *Journal of Church and State* 63(4): 619–647. <https://doi.org/10.1093/jcs/csaa082>.
- Plessis, Georgia Alida du, Adina Portaru. 2022. „Restrictions to religious worship during COVID-19: A bird's-eye view of court decisions from selected European countries and the European Court of Human Rights”. *Journal of Church and State* 64(4): 641–662. <https://doi.org/10.1093/jcs/csac047>.
- Radajewski, Mateusz. 2021. „Stan zagrożenia epidemicznego oraz stan epidemii jako formy prawne ochrony zdrowia publicznego”. *Przegląd Legislacyjny* 4: 59–86.
- Rodrigo Lara, Belén. 2022. „Two years later: A critical analysis of the impact of Spanish law about COVID-19 on religious freedom”. *Journal of Church and State* 64(4): 683–701. <https://doi.org/10.1093/jcs/csac046>.
- Scharffs, Brett G. 2021. „El coronavirus y la libertad religiosa: Un análisis preliminar de los Estados Unidos”. W: *COVID-19 y Libertad Religiosa*, red. Javier Martínez-Torrón, Belén Rodrigo Lara, 415–458. Madrid: Iustel.
- Spryszak, Kamil. 2022. „Znaczenie zaufania obywateli do rządu w kontekście walki z pandemią COVID-19”. W: *System ochrony praw człowieka w Polsce w czasie wyzwań pandemicznych*, red. Jerzy Jaskiernia, Kamil Spryszak, wyd. 3, 184–191. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Stanisz, Piotr. 2021. „Ograniczenia wolności kultu religijnego w czasie pandemii COVID-19: między konstytucyjnością a efektywnością”. *Przegląd Sejmowy* 3: 143–165. <https://doi.org/10.31268/PS.2021.36>.
- Storslee, Mark. 2022. „The COVID-19 church-closure cases and the free exercise of religion”. *Journal of Law and Religion* 37(1): 72–95. <https://doi.org/10.1017/jlr.2021.81>.
- Świto, Lucjan. 2021. „Ograniczenie sprawowania kultu religijnego w czasie epidemii COVID-19 w Polsce. Wymiar prawny”. *Roczniki Nauk Prawnych* 31(3): 165–185. <https://doi.org/10.18290/rnp21313.10>.
- Trociuk, Stanisław. 2021. *Prawa i wolności w stanie epidemii*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Warchałowski, Krzysztof. 2022. „Ograniczenia wolności religijnej podczas pandemii COVID-19 w wybranych państwach Europy. Pierwsze doświadczenia”. *Prawo i Więź* 4: 13–35. <https://doi.org/10.36128/priw.vi38.355>.

- Wichrowska, Wioletta, Radosław Hłowiecki. 2021. „Epidemia w legislacji – mankamenty procesu tworzenia prawa”. *Lingua Legis* 1(29): 35–60.
- Zieliński, Tadeusz Jacek. 2009. „Niekompetencja religijna władz publicznych jako aspekt zasady bezstronności z art. 25 ust. 2 Konstytucji RP”. W: *Bezstronność religijna, światopoglądowa i filozoficzna władz Rzeczypospolitej Polskiej*, red. Tadeusz J. Zieliński, 141–170. Warszawa: Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie.